VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 66)**

z dnia 25 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 66)

25 października 2017 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2018 (druk nr 1876) w zakresie:

1) części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

2) części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mieczysław Łuczak** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Wiesław Łyszczek** główny inspektor pracy Państwowej Inspekcji Pracy wraz ze współpracownikami, **Iwona Sokolińska** główny specjalista w Ministerstwie Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu pana Mieczysława Łuczaka wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami oraz pana Wiesława Łyszczka głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami.

Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2018, w zakresie części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli.

Proszę pana prezesa o przedstawienie projektu dochodów i wydatków.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Mieczysław Łuczak:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, szanowni państwo, wykonując obowiązki statutowe, zapisy ustawowe, w imieniu Kolegium Najwyższej Izby Kontroli przedstawiamy projekt budżetu NIK na 2018 r. Proszę pana dyrektora Andrzeja Stycznia, który jest bardziej kompetentny ode mnie, ponieważ pracował nad budżetem, o przedstawienie projektu. Jednocześnie chcę przeprosić, w imieniu pana prezesa Krzysztofa Kwiatkowskiego, gdyż inne obowiązki uniemożliwiły mu obecność na posiedzeniu dzisiejszej Komisji.

Panie przewodniczący, proszę o udzielenie głosu panu Andrzejowi Styczniowi.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor generalny Najwyższej Izby Kontroli Andrzej Styczeń:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, doręczony projekt budżetu Najwyższej Izby Kontroli na 2018 r., uchwalony przez Kolegium NIK w dniu 28 czerwca br., został opracowany zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 13 czerwca 2017 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminu opracowywania materiałów

do projektu ustawy budżetowej, z uwzględnieniem podstawowych wskaźników makroekonomicznych, określonych w założeniach projektu budżetu państwa na rok 2018 i wytycznych Ministra Rozwoju i Finansów zawartych w piśmie z dnia 11 listopada br. Projekt budżetu Najwyższej Izby Kontroli na 2018 r. został skonstruowany w oparciu o następujące założenia: przyjęto średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych na poziomie 2,3%, stan zatrudnienia utrzymano na niezmienionym poziomie, tj. w liczbie 1701 etatów, wydatki na wynagrodzenia ustalono na poziomie z 2017 r.

Należy podkreślić, że w 2018 r. nie zakładamy w Najwyższej Izbie Kontroli wzrostu wynagrodzeń. Do wyliczenia wysokości składek z tytułu członkostwa w międzynarodowych organizacjach zrzeszających najwyższe organy kontroli przyjęto średnioroczny kurs walutowy w wysokości 4,25 zł za euro. Przyjęte wskaźniki oraz założenia, mające na celu przede wszystkim zapewnienie warunków do realizacji statutowych działań, w szczególności związanych z procesami kontrolnymi, realizację ważnych przedsięwzięć remontowo-inwestycyjnych warunkujących poprawę warunków pracy pracowników oraz utrzymanie w należytym stanie majątku Skarbu Państwa, aktywną działalność na forum INTOSAI i EUROSAI oraz pracę z innymi międzynarodowymi organizacjami kontrolnymi, wpłynęły na określenie wydatków w wysokości 282 111 tys. zł. Kwota jest w 100% taka sama jak w budżecie przewidzianym na rok 2017. Strona dochodowa zamyka się kwotą 694 tys. zł. W odniesieniu do kwoty ujętej w planie na 2017 r. dochody przewidziane do uzyskania w przyszłym roku stanowić będą 100,4%.

Zacznę od omówienia dochodów. Według projektu budżetu na 2018 r. Najwyższa Izba Kontroli zakłada uzyskanie dochodów w wysokości 694 tys. zł. Przypominam, że stałe źródła dochodów, podobnie jak w latach poprzednich, pochodzą z wynajmu lokali oraz sprzedaży dwumiesięcznika „Kontrola Państwowa". Pozostałe pozycje są zmienne, ich określenie na etapie konstruowania budżetu ma charakter szacunkowy, w oparciu o uśrednione dane z lat ubiegłych. Są to przede wszystkim odszkodowania uzyskane od ubezpieczycieli z tytułu szkód losowych i awarii, również wyegzekwowane kary umowne z tytułu nieprawidłowości w realizacji umów z dostawcami oraz odsetki.

Wydatki. Projekt budżetu NIK na 2018 r. zakłada wydatki w wysokości 282 111 tys. zł. Szczegółowe zestawienie planowanych wydatków, procentowy wzrost i spadek w porównaniu do budżetu na 2017 r. zawiera załącznik nr 1 przedłożonego projektu. W tabeli nr 4 zestawienia przedstawiono planowane wydatki bieżące i inwestycyjne. Analiza danych wskazuje, że największy udział w strukturze bieżących wydatków mają wynagrodzenia osobowe wraz z pochodnymi oraz dodatkowym wynagrodzeniem rocznym. Łącznie mają wynieść 28 813 tys. zł, co stanowi 81,1% wszystkich planowanych etatów, a w wymiarze wartościowym przewiduje się wzrost w stosunku do planu ustawy budżetowej w 2017 r. o 258 tys. zł. Jest to związane z wyższą o 438 tys. zł kwotą składek na ubezpieczenie społeczne i składek na Fundusz Pracy, w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2017.

Zwiększenie wydatków z tytułu opłaceń składek jest konsekwencją założonej struktury przychodów, kształtowanej wynagrodzeniami nowo przyjmowanych pracowników na miejsce odchodzących na emeryturę oraz skutków podniesienia 30-krotności przeciętnego wynagrodzenia, po przeliczeniu którego nie nalicza się składki emerytalno-rentowej. Na wypłatę dodatkowego wynagrodzenia rocznego zaplanowano kwotę niższą w stosunku do ustawy budżetowej na 2017 r. o 180 tys. zł.

W wydatkach bieżących na etapie planowania wprowadzono § 400 – grupa wydatków bieżących jednostki, który swoim zakresem obejmuje 10 pozycji planu wydatków, w tym m.in. zakup materiałów i wyposażenia, energii, usług pozostałych. Łącznie wydatki w tej grupie mają wynieść 20 286 tys. zł, co stanowi 7,2% wszystkich planowanych wydatków oraz wzrost o 79 tys. zł w stosunku do założonej kwoty w ustawie budżetowej na rok bieżący. Natomiast w grupie pozostałych wydatków założono spadek o 259 tys. zł, który występuje głównie w § 4700 – Szkolenia pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej, w której planowane wydatki, w stosunku do założonej kwoty w ustawie budżetowej na rok bieżący, są mniejsze o 287 tys. zł. Do wydatków związanych bezpośrednio z realizacją zadań ustawowych izby należą, poza wynagrodze-

niami, wydatki na podróże służbowe krajowe i zagraniczne. Na podróże służbowe krajowe założono wydatki w wysokości 5462 tys. zł i są niższe od określonych w tegorocznej ustawie o 589 tys. zł. Na podróże służbowe zagraniczne zaplanowano kwotę w wysokości 1218 tys. zł, która jest niższa od określonej w tegorocznej ustawie o 58 tys. zł.

Następną pod względem wielkości grupą są wydatki majątkowe, które stanowią niecałe 5% budżetu NIK na 2018 r. Zostały one zaplanowane w wysokości 13 837 tys. zł, z tego na budownictwo inwestycyjne 8897 tys. zł, a na zakupy inwestycyjne 4940 tys. zł. Wydatki majątkowe ujęte w projekcie budżetu na 2018 r. są wyższe o 592 tys. zł, tj. o 4,5% od planowanych na 2017 r. Pierwszym pod względem wartości obszarem działalności inwestycyjnej są wydatki na modernizację i utrzymanie właściwego stanu technicznego obiektów NIK, wśród których charakter priorytetowy mają nakłady na zakup udziału we wspólnocie mieszkaniowej, prace adaptacyjne wnętrz nabytych lokali w delegaturze NIK w Opolu o wartości 1600 tys. zł oraz przebudowa części ośrodka szkoleniowego NIK w Goławicach o wartości 2830 tys. zł. Priorytetowe i dominujące pozycje w wydatkach na zakupy inwestycyjne stanowią: realizacja projektu – rozbudowa i modernizacja środowiska przechwytywania danych, modernizacja systemu zabezpieczeń Check Point i zakup serwerów. Utrzymanie w odpowiednim stanie technicznym lokali i budynków to także wydatki związane z działalnością remontową, na którą w projekcie budżetu założono kwotę 3564 tys. zł. To wszystkie informacje z mojej strony w zakresie klasycznego budżetu.

Chcę powiedzieć kilka słów na temat projektu budżetu w układzie zadaniowym, który został przygotowany jako budżet klasyczny, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Finansów w sprawie opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej. W 2018 r. izba będzie uczestniczyć w funkcji pierwszej: zarządzanie państwem, realizując zadanie 1.7 – Ocena działalności organów administracji publicznej, Narodowego Banku Polskiego oraz jednostek organizacyjnych wydatkujących środki publiczne, z punktu widzenia kryteriów ustawowych NIK. Należy podkreślić, że w Najwyższej Izbie Kontroli budżet w układzie zadaniowym wykorzystywany jest jako jedno z narzędzi monitorowania efektywności oraz skuteczności zarządzania, a co za tym idzie wydatkowania środków publicznych. Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów, wraz z projektem budżetu na rok 2018, NIK przygotowała projekt na 2 kolejne lata, tj. 2019 i 2020. Projekty zostały również przekazane Ministrowi Rozwoju i Finansów.

Podsumowując, chcę podkreślić, że przedłożony projekt budżetu na 2018 r. w wysokości 282 111 tys. zł jest sumą potrzeb wszystkich jednostek organizacyjnych izby, wynikających z założonego programu realizacji zadań statutowych oraz koniecznością utrzymania majątku Skarbu Państwa w należytym stanie.

Bardzo proszę szanowną Komisję o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu NIK na 2018 r. W przypadku pojawiających się pytań jesteśmy wszyscy do państwa dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Proszę pan posła Tadeusza Dziubę o przedstawienie koreferatu.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, status projektu NIK na 2018 r. jest prawidłowy. Został uchwalony przez kolegium izby. Nie będę omawiał planowanych dochodów, jest to nieistotna część budżetu. Jeśli chodzi o wydatki, na początku powiem w skrócie. Projekt określa wydatki na kwotę nieco ponad 282 000 tys. zł i są one niemal kopią z 2017 r., o czym można się przekonać, studiując tabelę w załączniku nr 1 na stronie 13 w otrzymanych materiałach. W związku z powyższym porównanie planów do roku bieżącego jest bezprzedmiotowe, nie doprowadzi nas do żadnych wniosków. Dlatego, jak się państwo za chwilę przekonają, zastosuję inne podejście niż w poprzednich 4 lub 5 latach. Poza tym mam kilkanaście szczegółowych pytań, ale zadam je na końcu, żeby nie rozbijać wywodu.

Projekt budżetu zawsze różni się od wykonania. Zachodzi pytanie, w jakich pozycjach i o ile. Aktualnie dysponujemy porównaniem projektu i wykonania w odniesieniu do 2016 r., gdyż nie posiadamy sprawozdania z 2017 r. Porównanie planu budżetu na rok

2016 i jego wykonania prowadzi do następujących konkluzji. W zakresie wynagrodzeń bezosobowych wydano ok. 60% planowanych wydatków. W zakresie podróży służbowych krajowych wydano ok. 74% kwoty planowanej, a podróży służbowych zagranicznych – ok. 50% planowanych wydatków. W zakresie szkolenia pracowników wydano również około połowy zaplanowanych środków.

Kierując się stwierdzonymi faktami, jeszcze przed dyskusją na temat wydatków majątkowych, projektowane wydatki na 2018 r. proponuję zmniejszyć do kwot zbliżonych do średnich z 7 ostatnich lat, tj. 2010–2016. Projektowaną kwotę na wynagrodzenia bezosobowe, czyli w § 4170, proponuję zmniejszyć o 250 tys. zł. Projektowaną kwotę na podróże służbowe krajowe, § 4410, zmniejszyć o kwotę 400 tys. zł. Projektowaną kwotę na podróże służbowe zagraniczne, § 4420, zmniejszyć o 50 tys. zł. Projektowaną kwotę na szkolenia pracowników, § 4700, zmniejszyć o 700 tys. zł. W sumie zmniejszenie projektu budżetu w części 07, w dziale 751, w rozdziale 75101 daje kwotę 1850 tys. zł. To jest zmniejszenie wydatków w stosunku do projektu o 0,6 ‰.

Problematyczne wydają się mi następujące wydatki majątkowe. Odniosę się do załącznika nr 35. Po pierwsze, przebudowa dachu nad garażem w budynku A centrali, przebudowa części ośrodka szkoleniowego w Goławicach, pozycja nr 2. Trzeci wątpliwy wydatek inwestycyjny to przebudowa sali szkoleniowej, pozycja nr 5. Skoro mówimy o wydatkach majątkowych, muszę wnieść jedno zastrzeżenie – problemem jest ocena zasadności wydatków na informatykę. Każdego roku są one wysokie. Natomiast oceny nie można dokonać bez znajomości polityki zakupów informatycznych NIK i polityki bezpieczeństwa informatycznego izby. Również nie można tego dokonać bez szczegółowej wiedzy o architekturze informatycznej firmy. Ponieważ to są wydatki, które pojawiają się corocznie, wydaje się mi sensowne, aby w przyszłości poświęcić temu problemowi odrębne posiedzenie naszej Komisji, pod warunkiem, że będziemy dysponowali niezależną oceną polityki zakupów informatycznych i bezpieczeństwa informatycznego dokonanego przez niezależnego eksperta.

Na koniec kilka uwag na temat wynagrodzeń. Z przedstawionych danych w załączniku nr 28 oznaczonym kryptonimem PZ-1 wynika, że średnie wynagrodzenie osobowe wszystkich pracowników NIK – kontroli, administracji i obsługi, ale bez wynagrodzenia dodatkowego – wynosi ok. 8,9 tys. zł, a razem z wynagrodzeniem dodatkowym 9,6 tys. zł. Z odrębnych danych załączonych do budżetu NIK wynika, że wynagrodzenie prezesów wynosi ok. 19,7 tys. zł, a więc jest dwukrotnie wyższe od wynagrodzenia pozostałych pracowników izby. W stosunku do planów po zmianach na 2017 r. pulę na wynagrodzenia pracowników na 2018 r. zwiększono o tyle, że miesięczne wynagrodzenie wzrośnie niewiele ponad 30 zł, a pulę na wynagrodzenia prezesów zmieniono, iż wynagrodzenie dla czterech osób wzrośnie o niecałe 42 zł. To są różnice w wynagrodzeniach między rokiem 2017 a 2018, można powiedzieć, anegdotyczne. Moje zdziwienie budzi fakt, że prezesi pomyśleli o zwiększeniu swojego wynagrodzenia. W związku z powyższym proponuję, aby pulę wynagrodzeń przewidzianą dla prezesów, czyli dla czterech osób wzrost o 2 tys. zł w ciągu całego roku, przenieść do wynagrodzeń pracowników, a wynagrodzenia prezesów pozostawić na poziomie z 2017 r.

Mam uwagi dotyczące budżetu zadaniowego. Tradycyjnie muszę stwierdzić, że przyjęte mierniki realizacji wyodrębnionych zadań NIK są rozczarowujące, tym bardziej, że NIK niejednokrotnie krytykuje trafność doboru mierników u jednostek kontrolowanych, a zatem można powiedzieć „przygania kocioł garnkowi". Natomiast dla celów edukacyjnych ciekawe byłoby objaśnienie, jaka była metoda przypisywania określonych kwot konkretnym zadaniom, np. dlaczego zadaniu, które nazwano „przeprowadzenie kontroli planowych", przypisano taką a nie inną kwotę lub zadaniu centralnemu „wspomaganie procesów kontroli" także przypisano określoną kwotę, zaszeregowaną w budżecie. To są niejasne sprawy. Dzisiaj zapewne tego nie wyjaśnimy. Na odrębnym posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej warto, chociażby dla celów edukacyjnych, uzyskać odpowiednie wyjaśnienia. To jest moja cała analiza budżetu. Pozostaje 19 pytań. Nie wiem, czy mam je teraz zadać, czy później.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Jeśli dotyczą budżetu, możesz je zadać.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Pierwsze pytanie: Jak rozkładają się projektowane wydatki pomiędzy centrale NIK – wraz z ośrodkiem w Goławicach – a delegatury w następujących grupach wydatków: wynagrodzenia (wraz z pochodnymi), wynagrodzenia bezosobowe, szkolenia pracowników, wydatki i zakupy inwestycyjne? To jest ciekawe, ponieważ w objaśnieniach podano proporcje pomiędzy wydatkami na centrale i delegatury, np. co do sumy wydatków, podróży krajowych, zakupów i usług remontowych, a w poprzednio wymienionych brakuje takiego podziału.

Drugie pytanie: Jaką część wydatków planuje się przeznaczyć na szkolenia nazywane wewnętrznymi, a jaką część na szkolenia zwane zewnętrznymi? Trzecie pytanie: Jaka część wydatków jest przeznaczona na lektoraty i szkolenia językowe, ilu pracowników z nich korzysta i w jaki sposób świadczenia rozkładają się między centrale izby a jednostki terenowe oraz poszczególne kategorie pracowników? Czwarte pytanie: Jaka część wydatków szkoleniowych przeznaczona jest na aplikacje prawnicze, ilu prawników z tego korzysta i jak te świadczenia rozkładają się między centralę i jednostki terenowe? Piąte pytanie: Według jakich zasad kształtowane są wynagrodzenia bezosobowe dla biegłych specjalistów? Szóste pytanie: Jakie pomieszczenia biurowe zamierza się remontować? Odnoszę się do pozycji 1.1 z tabeli 13. Siódme pytanie: Kiedy remontowano nawierzchnię w ośrodku szkoleniowym w Goławicach? Pytanie odnosi się do pozycji 1.6 z tabeli 13. Ósme pytanie: Kiedy remontowano nawierzchnię ciągów pieszych w ośrodku szkoleniowym w Goławicach? Pozycja 1.11 w tabeli 13. Jak często konserwuje się posadzkę kamienną w budynku A centrali? Pytanie odnosi się do pozycji 1.12 w tabeli 13. Kiedy remontowano oczyszczalnię ścieków w Ośrodku Szkoleniowym Goławice? Pytanie odnosi się do pozycji 1.13 z tabeli 13. Jaki jest zakres rzeczowy projektowanych napraw i konserwacji środków transportu i sprzętu? Mowa o pozycji 2 tabeli 13. Po co projektuje się wzmocnienie dachu garażu i aranżacji pokrycia? To jest pierwsza pozycja z załącznika 35. Wspominałem już o niej. W ramach tego tytułu, na co przeznaczono środki w roku bieżącym? Pytanie nr 13: Jakie jest szczegółowe uzasadnienie do przebudowy Ośrodka Szkoleniowego Goławice? Pytanie odnosi się do pozycji 2 z załącznika 35. Skąd nagła potrzeba rozbudowy oświetlenia w budynku A centrali? Pozycja 4 w załączniku 35. Skąd potrzeba przebudowy sali szkoleniowej w budynku A centrali? Pozycja 5 w załączniku 35. Do tej kwestii nawiązywałem w pierwszej części wystąpienia. Pytanie nr 16: Kiedy ostatnio inwestowano w system przeciwpożarowy w budynku A centrali? Pytanie odnosi się do pozycji 10 z załącznika 35. Dlaczego instaluje się nowe gniazdka, chociaż sieć tworzono nie tak dawno? Pozycja 14 załącznik 35. Chodzi o gniazdka informatyczne. Pytanie nr 18: Skąd nagła potrzeba przebudowy instalacji oświetleniowej w Ośrodku Szkoleniowym Goławice? Pozycja 15 w załączniku 35. Ostatnie pytanie odnosi się do polityki zakupów, o którym już mówiłem, więc nie będę go zadawał.

To wszystko, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Kto z państwa chce zabrać głos?

Dyrektor generalny NIK Andrzej Styczeń:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, liczba zadanych, szczegółowych pytań dotyczących m.in. gniazdek elektrycznych jest obszerna. Na wszystkie pytania odpowiemy, ale nie jesteśmy w stanie zrobić tego ad hoc w dniu dzisiejszym, gdyż koncentrowaliśmy się na projekcie budżetu. Natomiast do niektórych poruszonych spraw możemy się dzisiaj odnieść.

Pierwsza podstawowa sprawa – plan budżetu a wykonanie i propozycja, żebyśmy odnieśli się do średnich budżetów z ostatnich 7 ostatnich lat. Proszę państwa, nie po raz pierwszy wspólnie z zespołem i kierownictwem przygotowujemy projekt budżetu. Mam analizę, jak wyglądał budżet w ciągu 7 lat. Nie jest to dokładne przygotowanie projektu budżetu, zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Rozwoju i Finansów. Projekt budżetu Naj-

wyższej Izby Kontroli obejmuje wszystkie zagadnienia, które mają być zrealizowane, aby izba funkcjonowała.

Przypomnę państwu również posiedzenie Komisji z zeszłego roku, w której również uczestniczyłem. Prosili państwo, aby ze względu na trudności budżetowe postarać się ograniczyć budżet o wskazaną kwotę 2700 tys. zł. Wychodząc naprzeciw, zmniejszyliśmy budżet, ale to nie oznaczało, że rezygnowaliśmy z czegoś, bo nagle nasze potrzeby były przerostem formy nad treścią, ale musieliśmy przesunąć realizację dwóch zadań na kolejny rok. Przypominam państwu, że struktura budżetu w izbie jest ustalona od pewnego czasu, tzn. poziom wynagrodzeń obejmuje ok. 80% budżetu, natomiast wydatki majątkowe, czyli stricte zabezpieczające funkcjonowanie w postaci urządzeń, remontów i inwestycji to niecałe 5% budżetu izby.

Na temat zmniejszenia kwot dotyczących wynagrodzeń, podróży zagranicznych lub szkoleń rozmawialiśmy wielokrotnie na posiedzeniach Komisji. To były osobne spotkania. Przypominam, co akcentował prezes i podkreślali państwo, również pan przewodniczący, iż pensje w izbie są na takim poziomie, że nie możemy znaleźć wykwalifikowanych pracowników w danych grupach ze względu na poziom wynagrodzeń. Państwo powiedzieli, że powinniśmy pomyśleć o zmianie zarządzenia marszałka w sprawie wynagrodzeń i podniesienia tych kwot. Mówienie o obniżeniu wynagrodzeń leży w sprzeczności z ustaleniami z poprzednich posiedzeń Komisji. Wielokrotnie państwo również podkreślali znaczenie szkoleń, a mamy propozycję obniżenia kwot o 700 tys. zł. Nie możemy się nie doszkalać. Przypominam państwu, że następują zmiany różnych przepisów np. prawnych i nie są to tylko lektoraty, o które pytał poseł koreferent, ale cały cykl doszkalania pracowników, którzy wykonują kontrole funkcjonowania państwa i wydatkowania środków publicznych. Obniżenie kwoty o 700 tys. zł stoi również w sprzeczności z tym, o czym rozmawialiśmy na poprzednich posiedzeniach Komisji.

Przejdę do omówienia wydatków majątkowych, gdyż pytania były konkretne, dotyczące garażu. Proszę państwa, dlaczego zajmujemy się kwestią garażu? W opinii biegłego garaż jest tak zbudowany, że należy go poprawić i wzmocnić, gdyż może ulec zawaleniu. Jako zarządzający nie będę brał na siebie odpowiedzialności, aby nie przeprowadzać remontu dachu. Bardzo dobrze, że pan poseł koreferent poruszył temat ośrodka szkoleniowego, gdyż odpowiedź jest trochę wstydliwa. Przebudowa obejmuje m.in. pokoje, w których istnieją jeszcze wspólne toalety i łazienki. Obecnie każdy rodzic sprawdza, jak funkcjonuje obiekt dla dzieci jadących na kolonie. Przekładamy remont od kilku lat, natomiast nie można go odkładać w nieskończoność. Przebywają tam nie tylko pracownicy izby, zdarza się, że przyjeżdżają pracownicy z urzędów centralnych lub ministerstw, delegacje zagraniczne. Nie możemy sobie pozwolić na pokoje ze wspólną toaletą i łazienką. To nie jest wystarczający standard w obecnych latach.

Kolejna sprawa. Przebudowa sali szkoleniowej. To był jeden z wydatków inwestycyjnych, który przesunęliśmy z zeszłego roku na obecny. Jak państwo pamiętają, w zeszłym roku obniżyliśmy budżet o 2700 tys. zł. Salę musimy wyremontować. Przypominam państwu, że w 2019 r. będą obchody stulecia, przyjmiemy delegacje zagraniczne, a sala nie spełnia wymogów nawet pod kątem prezentacji. Musimy zmienić część medialną. Przypominam, że planowany był podwójny remont, czyli sal im. Kaczyńskiego i Pańki, ale udało się nam przeprowadzić remont jedynie sali im. Lecha Kaczyńskiego. Obecnie pozostaje nam mniejsza sala, ok. 20-osobowa, w której musi być pełna infrastruktura do wideokonferencji, części multimedialnej. Kiedy przyjadą delegacje zagraniczne, nie powinniśmy wstydzić się ich przyjmować.

Odnośnie do części informatycznej, polityki zakupów i bezpieczeństwa, przypominam, że wszystkie wydatkowania są uwzględniane przez Radę ds. Informatyzacji, której mam przyjemność przewodniczyć. Nie tylko Biuro Informatyki przygotowuje pozycje budżetowe. Duże wydatki inwestycyjne są opiniowane przez radę, która podejmuje decyzję, czy zakup jest niezbędny. W zakresie bezpieczeństwa fundusze będę przeznaczał zdroworozsądkowo, natomiast przypomnę państwu o danych, jakie znajdują się w części przygotowywanej przez pracowników NIK. To jest część bezpieczeństwa nie tylko na poziomie centrali, ale również delegatur. Każdy z kontrolerów posiada swój laptop, musi się bezpiecznie łączyć z siecią, przekazywać dane, zapewnić szyfrowanie wysyłki

danych. To powoduje, że posiadamy wydatki dotyczące bezpieczeństwa. Pytanie: Czy inwestujemy każdego roku w informatykę, czy zatrzymujemy się na danym poziomie z 2016 r. lub 2015 r., czy może średnim z 7 lat? Proszę państwa, podstawowa zasada rozwoju gospodarczego: jeżeli się nie rozwijasz, szczególnie w informatyce, cofasz się w rozwoju. Izba musi mieć zapewnione bezpieczeństwo informatyczne i teleinformatyczne, żeby poprawnie funkcjonować i przygotowywać informacje, które tylko państwo otrzymują, a nie wypływają na zewnątrz.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, mieliśmy oddzielne spotkanie poświęcone temu zagadnieniu, ale odniosę się do kwot, które zaproponował pan poseł koreferent, obniżenia w zakresie kierownictwa, dokładnie prezesów. Przypominam podstawową sprawę, że zasady wynagrodzenia prezesa oraz wiceprezesa NIK reguluje ustawa o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, która ustala zasadę wysokości poprzez dokładne mnożniki kwoty bazowej. My nie możemy tego zmieniać. Proszę pamiętać, że dochodzi jeszcze dodatek stażowy. Jeżeli prezes nie przekroczył jeszcze 20 lat pracy, zwiększa mu się dodatek stażowy. Obniżenie kwoty w tej pozycji powoduje, że nie mogę zapewnić podstawowej wypłaty, która wynika z rozporządzeń, dokumentów wyższych. Możemy oczywiście powiedzieć „proszę skreślić”, ale są tego konsekwencje, proszę państwa. Muszę mieć zaplanowaną taką kwotę. Planuję budżet na realnych wartościach, a nie popuszczam wodze fantazji, mówiąc kolokwialnie. Muszę mieć podstawy prawne. Nie mogę obniżyć wynagrodzeń, gdyż konstruując budżet, muszę zapewnić takie wynagrodzenie dla ścisłego grona kierownictwa, jakie wymagane są przepisami.

Odnośnie do części szkoleniowej była seria pytań odnośnie do konkretów części szkoleniowej, proszę wybaczyć, ale nie jesteśmy w stanie szczegółowo państwu odpowiedzieć, gdyż projekcja budżetu to rozpisanie każdego paragrafu na osobne części. Odpowiemy państwu konkretnie na to pisemnie, natomiast nie na dzisiejszym spotkaniu, gdyż nie przewidywaliśmy tak szczegółowych pytań, np. dotyczącego zmiany gniazdek. Proszę wybaczyć, panie przewodniczący, ale każdy budynek musi mieć odpowiednie przeglądy, zmieniają się przepisy, następuje reorganizacja w każdym budynku delegatury lub w centrali. Na wymianę gniazdek musi być przygotowany projekt, dokumentacja, dopiero wtedy możemy przystępować do zmiany, ale pod warunkiem, że zostanie to uzasadnione, a nie dlatego, że komuś nie podoba się kolor gniazdek.

Państwo pytali jeszcze, jakie jest wydatkowanie między centralą a delegaturami. Mogę odpowiedzieć szybko, że budżet, który od 2 lub 3 lat został ustabilizowany, zakłada, że prawie 60% wydatków przeznaczanych jest na centralę plus delegaturę warszawską, a 40% na pozostałe delegatury. Natomiast nie jest to do końca jednoznaczne. Powiem dlaczego. Centralnie kupujemy sprzęt komputerowy. Przyjęliśmy 5-letni cykl amortyzacji i po tym okresie następuje wymiana sprzętu komputerowego. Robimy to centralnie ze względu na obniżenie kosztów, pomimo że delegatury są dysponentami trzeciego stopnia. Podpisujemy umowę jako centrala, a następnie przekazujemy komputery na rzecz delegatur. Proszę zauważyć, wydatek jest po stronie centrali, ale pożytek nie jest po stronie centrali, z niego korzystają delegatury. Natomiast, zgodnie z obowiązującym prawem, nie możemy przerzucić środka trwałego w użytkowanie i amortyzację na delegaturę z uwagi na fakt, że podpisującym umowę jest centrala, czyli izba. Poziom od 60% od 40% jest płynny, mogę powiedzieć, iż przechodzi w stronę delegatur.

Pojawiło się pytanie dotyczące posadzki w centrali. Jest ona konserwowana raz do roku. Dlaczego? Jeśli byli państwo w siedzibie Najwyższej Izby Kontroli, wiedzą, że budynek podlega pod konserwatora zabytków, zatem musimy wykonywać tę czynność. Jeśli zaprzestaniemy konserwacji, będziemy mieli wymianą marmuru, który kosztuje pięć razy drożej niż konserwacja.

Jeszcze jedna sprawa, na którą warto zwrócić uwagę: co wymieniamy i w których pomieszczeniach. Chodzi o pomieszczenia biurowe pracowników, na pewno nie dyrektora generalnego, prezesa lub wiceprezesa. Mamy dwa budynki: przy ulicy Filtrowej i ulicy Krzywickiego. W drugim budynku od 20 lat nie było nic niewymieniane i pracownicy domagają się zmian, uważają, że nie przystoi to funkcjonowaniu, gdyż np. gniazdka elektryczne powodują różnego rodzaju przepięcia. Modernizujemy stopniowo. Nie wnioskujemy do państwa o zwiększenie budżetu, dlatego poprosiliśmy o środki na realizację

zadań statutowych i funkcjonowania na poziomie zeszłego roku. Chcemy prosić państwa o zaakceptowanie budżetu na poziomie zeszłego roku. Jesteśmy w stanie dalej realizować zadania w tym zakresie.

Odnośnie do planu i wykonania. Szanowni państwo, proszę pamiętać, że planowanie to oszacowanie z należytą wiedzą wydatków, natomiast nie mamy wpływu, jakie będą oszczędności. Zawsze realizacja budżetu izby jest w okolicach 99%. Dlaczego nie wykorzystujemy w 100%? Przykładowo, prowadzone jest postępowanie przetargowe na komputery, dostawca podaje określoną cenę. Szacujemy, zazwyczaj jest to cena katalogowa, ale nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jaka będzie oferta. W końcówce roku posiadamy określone oszczędności, ale nie możemy wydać tych pieniędzy, gdyż muszę przeprowadzić postępowanie. Proszę zrozumieć, że dokładamy należytych starań odnośnie do projektowania budżetu, również wydatkowania. Jeżeli pojawią się oszczędności, nie pozbywamy się ich na siłę, ale przekazujemy do budżetu. W sprawozdaniu za 2016 r. zaznaczyliśmy, że wykonaliśmy 99% budżetu.

Podsumowując, na szczegółowe pytania, które zadał poseł koreferent, na pewno przygotujemy odpowiedzi. Czy możemy otrzymać pytania? Nie chcemy niczego przekłamać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Panie przewodniczący, chcę się odnieść tylko do głównych wątków. Po pierwsze, zaproponowane zmniejszenie wynosi dokładnie 6,6‰, zatem sugestia, że zmniejszenie budżetu o taką wielkość wyrządzi krzywdę dużej instytucji, która ma dysponować kwotą 282 000 tys. zł, to chyba przesada. Zaproponowane korekty są nieistotne.

Po drugie, jest kwestią całkowicie naturalną, że należy przypatrywać się poszczególnym pozycjom wydatków w długim przedziale czasu. Wiadomo, że wydatki wahają się – raz są większe, innym razem mniejsze – ale średnia z wielu lat pokazuje, o jakim poziomie warto rozmawiać. Dla przykładu weźmy służbowe podróże zagraniczne, na które zaproponowano kwotę 1218 tys. zł. Zobaczmy, jakie kwoty wydawano na tę pozycję w kolejnych latach.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Pan, panie pośle, powiedział, że to jest ok. 50%.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Tak jest, ale podam, że na tę pozycję od 2010 r. do 2016 r. wydawano w przybliżeniu 700 tys. zł, 770 tys. zł, 740 tys. zł, 770 tys. zł, 660 tys. zł, 490 tys. zł i w ostatnim roku 690 tys. zł. Państwo teraz proponują 1200 tys. zł. Wydaje się mi, że to jest rozsądna podstawa, żeby powiedzieć, iż przeszacowano wydatek. Mogli państwo uzasadnić w projekcie budżetu, ale tego nie zrobili. Fakt, że wyszukano w państwa budżecie cztery pozycje wyraźnie przeszacowane i proponuje się ich zmniejszenie, które w efekcie daje korektę mniej niż 7‰, nie jest przesadą.

Poza tym, jeśli chce się uzyskać efekt, warto poświęcić trochę czasu na rzetelne uzasadnienie. W przypadku dachu garażu państwo piszą jednym zdaniem: „Realizacja zadania ma na celu wzmocnienie konstrukcji dachu oraz wykonanie nowej izolacji i aranżacji pokrycia". Nie ma słowa, że dach grozi zawaleniem. Jeżeli tak jest, trzeba było napisać i nie byłoby dyskusji. Ale państwo podają informacje, aby posłowie jak najmniej wiedzieli. Mamy powtarzające się informacje i mnóstwo danych, których brakuje, co utrudnia ocenę zasadności takiego a nie innego budżetu. Przykładem są tutaj wydatki na informatykę. Nawiasem mówiąc, nie postuluję żadnych zamian w tym zakresie. Trzeba posiadać wiedzę na dany temat, której państwo tradycyjnie nie udostępniają. Najlepiej gdyby posłowie w niczym się nie orientowali, wtedy nie będą o nic pytali.

Panie przewodniczący, podtrzymuję swój wniosek co do korekty w czterech propozycjach. Piąta propozycja nie łączy się z korektą finansową, ale przesunięciem 2 tys. zł z wydatków dla kierownictwa na fundusz wynagrodzeń dla pracowników. Chodzi o wstrzymanie podwyżek dla prezesów. Wydaje mi się, że powinniśmy zachować się kon-

sekwentnie. Drugi raz z rzędu Najwyższa Izba Kontroli otrzymała żółtą kartkę w postaci nieprzyjęcia sprawozdania i to nie z błahych z powodów. Izba nie wykorzystuje swojego potencjału, wadliwie kształtuje stosunki wewnętrzne. Poza tym ograniczają państwo funkcję kontrolną Sejmu nad Najwyższą Izbą Kontroli, więc tym bardziej nie mamy motywacji, żeby zastosować szczególne preferencje. Przypominam, panie przewodniczący, gdyż to umyka naszemu postrzeganiu, że NIK jest nadzorowana wyłącznie przez Sejm. Nie ma w Polsce innej instytucji niż Sejm, która może monitorować, co się dzieje w NIK. Zatem ograniczanie funkcji kontrolnej, poprzez różnego rodzaju zabiegi, jest skandaliczne.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie pośle, czego konkretnie ma dotyczyć pierwsza poprawka związana z ograniczeniem wynagrodzeń bezosobowych o 250 tys. zł?

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Wynagrodzenia bezosobowe nie są wynagrodzeniami pracowników, ale osób z zewnątrz. Jeżeli interesuje to pana przewodniczącego, w tym zakresie wydatki w kolejnych latach były następujące: nieco ponad 1000 tys. zł, 1300 tys. zł, 1400 tys. zł, 1100 tys. zł, niecałe 1200 tys. zł, ponad 1400 tys. zł i 850 tys. zł w 2016 r. A państwo proponują 1445 tys. zł. Widać, że jest duże przeszacowanie. Średnia z 7 lat jest znacznie niższa niż państwo proponują, stąd korekta, zmniejszenie o 250 tys. zł.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

W poprawkach nie widzę spraw związanych z remontami.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Nie proponowałem korekty w wydatkach majątkowych, dlatego że to wymaga dłuższej dyskusji, której teraz nie przeprowadzimy. Poza tym wyszedłem z założenia, które będzie można skrytykować, że inwestowanie w substancję techniczną stanowi obowiązek i nie kwestionuję np. poprawienia stanu technicznego kuchni.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Z jakich względów ma być przeprowadzony remont Ośrodka Szkoleniowego w Goławicach, oprócz podniesienia jego standardu?

Dyrektor generalny NIK Andrzej Styczeń:

Oprócz podniesienia standardu są jeszcze sprawy bieżące jak np. oświetlenie. Jeśli dobrze pamiętam, oświetlenie było wymieniane kilkanaście lat temu. To jest duży ośrodek, należy zapewnić bezpieczeństwo. Co więcej, ośrodek znajduje się w lesie. Aby monitoring działał poprawnie, musi być doświetlony. Nie może być sytuacji, że mamy zainstalowane kamery, ale nie widzimy, co monitorujemy. Dlatego państwu pokazuję, że to jest założenie ze zdrowym rozsądkiem.

Panie przewodniczący, czy mogę odnieść się do spraw, które poruszył poseł koreferent?

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Za chwilę. Czy remont ośrodka był już kiedyś wskazany w budżecie?

Dyrektor generalny NIK Andrzej Styczeń:

Tak, był wskazywany w poprzednich dwóch budżetach, ale inwestycja była zawsze przesuwana. Część środków z budżetu na rok 2016 nie została wykorzystana. Chcieliśmy wykonać całość, ale…

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dlaczego został przesunięty?

Dyrektor generalny NIK Andrzej Styczeń:

Dlatego, że na posiedzeniu Komisji poprosili państwo o uwzględnienie obniżki o 2700 tys. zł. Mówimy o kwotach zbliżonych. Proszę zauważyć, że cały remont ośrodka…

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dobrze. Czyli plan remontu ośrodka był już wcześniej przedstawiany?

Dyrektor generalny NIK Andrzej Styczeń:

Tak, ale nie można w nieskończoność przesuwać modernizacji, gdyż za chwilę obiekt zacznie się sypać.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

To jest kolejna sprawa. Jeśli chodzi o dach, dobrze, że państwo nie piszą, że grozi zawaleniem. Byłoby niedobrze, gdyby miało dojść do tego. Proszę państwa, wrócimy do tej sprawy jutro po omówieniu pakietu onkologicznego. Poprawki zostaną napisane i będziemy je głosować.

Dyrektor generalny NIK Andrzej Styczeń:

Panie przewodniczący, czy mogę jeszcze raz poprosić, żeby państwo przyjęli budżet, który został wskazany? Przypominam, że zmienił się również wskaźnik wyliczeń. To nie oznacza, że nie podniesiono kwoty wynagrodzeń. Podniesiono, gdyż zmienił się wskaźnik. My go nie zmieniliśmy. Musimy się dostosować do z góry narzuconego wskaźnika.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Ale pan poseł, jeśli chodzi o wynagrodzenia dla pracowników, nie ma żadnych obiekcji.

Dyrektor generalny NIK Andrzej Styczeń:

Mówię o kwocie 2 tys. zł dla prezesów NIK. Nie podnosimy wynagrodzeń, aby specjalnie docenić prezesa lub kogokolwiek z członków ścisłego kierownictwa, ale takie są wymogi prawne. Wszystko zostało dobrze zaplanowane. Nie ma czego obniżać. Nie mam podstaw, gdyż łamalibyśmy przepis dotyczący wynagrodzenia zasadniczego, czyli mnożnika, który w przypadku prezesa wynosi 5,7% wynagrodzenia kwoty bazowej, nieznacznie zwiększonej. Stąd pojawia się różnica.

Proszę państwa, nie chcę, aby moja wypowiedź zabrzmiała emocjonalnie. Nie tylko ja przygotowuję budżet, prezes lub wiceprezesi, ale sztab ludzi. Naprawdę dokładamy staranności w jego przygotowaniu. Odnoszenie się do budżetów zeszłorocznych lub jeszcze starszych jest niezasadne. Podam radykalny przykład.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie prezesie, nie ma powodu, żeby się emocjonować.

Dyrektor generalny NIK Andrzej Styczeń:

Mówienie, że czegoś nie wykonaliśmy w zeszłym roku np. służbowych podróży zagranicznych, stanowi uzasadnienie do zmian. Pan prezes jest wiceprzewodniczącym EUROSAI, będziemy wchodzili w kontrole równoległe, które państwu będą przedstawiane i omawiane na osobnych spotkaniach. Koszty są związane nie tylko z wyjazdami stricte reprezentacyjnymi – chociaż takie zobowiązania są w izbie – lecz także z bieżącymi zobowiązaniami kontroli zagranicznych. Nie wspominam o kontrolach zagranicznych ambasad. To jest stricte skorelowane z planem pracy na przyszły rok. Równie dobrze możemy mówić, że w zeszłym roku lub 2 lata temu nie leczyłem się i nie wydawałem pieniędzy na lekarstwa, zatem w tym roku również nie wydam. Możliwe, że tak będzie. Nie mogę odnosić się do średnich budżetów historycznych.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

To nie jest najlepszy argument: możliwe, że wydam. Powinno to być bardzo precyzyjnie określone. Jak powiedziałem…

Dyrektor generalny NIK Andrzej Styczeń:

Panie przewodniczący, jeśli mogę dodać, wszystkie kwoty są realnie wyliczone. Proszę mi wierzyć, że przykładaliśmy starania, jak co roku, do przygotowania budżetu. Natomiast poruszyło mnie i współpracowników, gdy po raz kolejny słyszymy, że nie udostępniamy państwu informacji. Wszystkie informacje, o które państwo wnioskują, są przekazywane. Osobiście zapraszałem pana posła koreferenta na spotkanie dotyczące informatyzacji, aby pan poseł wszelkie wątpliwości wyjaśnił na miejscu: na co wydajemy, co kupujemy, gdyż ciężko w czasie posiedzenia wytłumaczyć osobom, które niekoniecznie są związane z informatyką, jakie funkcje będzie spełniał dany serwer lub ruter. Wszelkie

informacje są rzetelnie przygotowywane przez wszystkie zespoły, biura, departamenty lub delegatury.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chce zabrać głos? Będziemy głosowali poprawki jutro po omówieniu pakietu onkologicznego. Mamy jutro posiedzenie Komisji. Nie nastąpi wielka zwłoka, a pozostanie chwila na zastanowienie się. Czy zgadza się pan, panie pośle?

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Pan przewodniczący tutaj rządzi.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Pan przewodniczący jest tylko panem przewodniczącym. Może bez słowa „pan", wystarczy przewodniczący.

Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Najwyższej Izby Kontroli Tomasz Kaczyński:

Dzień dobry. Proszę państwa, jestem obecny na spotkaniu, żeby powtórzyć trzy słowa, o których już wspominałem. Powiem jasno, że nie jestem fanem tego budżetu, dlatego że nie przewiduje kwestii, o których rozmawialiśmy wielokrotnie na posiedzeniach Komisji. Wzrost wynagrodzeń w Najwyższej Izbie Kontroli jest konieczny. W obecnej chwili propozycje posła koreferenta zmierzają do ograniczania szkoleń w NIK oraz wydatków na biegłych i specjalistów. Są one regulowane poprzez rozporządzenie. Stawki są określone.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Jedna uwaga. Pan poseł podkreślił, że chodzi o urealnienie, a nie o zmniejszenie.

Przewodniczący ZZP NIK Tomasz Kaczyński:

Chcę zwrócić uwagę, panie przewodniczący i państwo posłowie, że urealnienia będą się przekładały na większe obciążenie pracą kontrolerów NIK, gdyż nie będą mogli posłużyć się ekspertami, np. realizując zadania na rzecz państwa. Jednocześnie, kolejny raz nie zwiększamy im wynagrodzeń. Cieszyłbym się bardzo, gdyby pan koreferent zaproponował przesunięcie oszczędności na wynagrodzenia. Takiego wniosku nie było. Jest to dla mnie bardzo smutny dzień, ponieważ wielokrotnie mówiłem o tych potrzebach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Dzień jeszcze się nie skończył, dopiero jest 11:30. Zatem, panie prezesie, wrócimy jutro do tematu. Myślę, że to nie spowoduje perturbacji. Zakres poprawek jest określony. Obecność tak dużego składu delegacji państwa pracowników nie jest konieczna. Podstawowe kwestie zostały określone. Bardzo państwu dziękuję.

Przechodzimy do następnego punktu naszych obrad. W punkcie drugim mamy rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2018 w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie części budżetowej.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, 10 października br. zostałem powołany na stanowisko głównego inspektora pracy i staje przede mną duże wyzwanie, jakim jest zaprezentowanie państwu projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2018 r. Autorem projektu jest śp. Roman Giedrojć i on byłby najwłaściwszą osobą do zaprezentowania tego materiału. Po analizie przedłożonego dokumentu i zapoznaniu się z uzasadnieniem wzrostu poszczególnych grup lub rodzajów wydatków, jak również z argumentacją dotyczącą prognozowanych wydatków, mogłem spokojnie podpisać przekazany Wysokiej Komisji projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na przyszły rok.

Panie i panowie posłowie, postaram się w sposób syntetyczny przedstawić prognozę dochodów i plan wydatków, gdyż przedłożony Wysokiej Komisji materiał zawiera szczegółowe omówienie i szerokie uzasadnienie. W przypadku potrzeby poszerzenia informa-

cji lub pytań, dotyczących zadań zawartych w uzasadnieniu urzędu, jest ze mną obecna grupa doświadczonych współpracowników, którzy postarają się udzielić wyczerpujących informacji.

Zacznę od omówienia planu dochodów, które zostały zaplanowane w kwocie 1374 tys. zł, co stanowi 78,3% przewidywanego wykonania w bieżącym roku. Głównym powodem niższego planowania dochodów na etapie sporządzania planu jest ujmowanie dochodów, które pojawiają się w trakcie roku budżetowego, a więc wpływów z tytułu kar i odszkodowań wynikających z nieprawidłowej realizacji umów oraz wpływów, rozliczeń, zwrotu wydatków z lat ubiegłych. Łączny plan dochodów z tych dwóch tytułów jest niższy o 155 tys. zł w stosunku do przewidywanego wykonania w bieżącym roku.

Spodziewamy się również mniejszych wydatków, wpływów z tytułu usług świadczonych przez ośrodek szkolenia PIP dla zewnętrznych kontrahentów, co wynika z liczby szkoleń dla naszego urzędu, jak również niższych wpływów ze sprzedaży zużytych składników majątkowych, łącznie o 19 tys. zł mniej niż przewidywane wykonanie w 2017 r. Przewidujemy również mniejsze wpływy z tytułu grzywien i kar pieniężnych nakładanych przez inspektorów pracy, łącznie o 60 tys. zł, niż przewidywane wykonanie z bieżącego roku.

Z drugiej strony, w 2018 r. mogą pojawić się nowe wpływy, których nie byliśmy w stanie oszacować, a wynikają one z nowego obowiązku nałożonego na PIP ustawą o delegowaniu pracowników w ramach świadczenia usług. Co więcej, podkreślenia wymaga również fakt, iż w wyniku działalności urzędu, budżet państwa uzyskuje dochody z grzywien, mandatów karnych, które nie są naszymi wpływami. Ich wysokość w 2016 r. wyniosła blisko 19 000 tys. zł. Oprócz tego inspektorzy pracy w 2016 r. skierowali wnioski do sądów o ukaranie pracodawców, w wyniku czego sądy orzekły grzywny na łączną karę 5700 tys. zł.

Przechodząc do planu wydatków, chcę podkreślić, że od 25 lat Najwyższa Izba Kontroli w swoich wystąpieniach pokontrolnych, po badaniach wykonania budżetu PIP stwierdza, iż wydatki były dobre, oszczędne i gospodarne, a więc zgodne z zasadami ustalonymi w ustawie o finansach publicznych i aktach wykonawczych. Myślę, iż to jest dobra rekomendacja dla nas i dobra informacja dla Wysokiej Komisji przed podjęciem decyzji o pozytywnym zaopiniowaniu naszego budżetu.

Plan wydatków na 2018 r. ustalono w wysokości 347 606 tys. zł i jest wyższy od przewidywanego wykonania z bieżącego roku o 7,4%, tj. o 23 963 tys. zł. W grupie wydatków wygląda to następująco: świadczenia na rzecz osób fizycznych zaplanowano w kwocie 2513 tys. zł, tj. wzrost o 59,5%, czyli o kwotę 37 tys. zł. Wydatki bieżące zaplanowano w kwocie 338 626 tys. zł, wzrost o 10,7%, tj. o kwotę 32 791 tys. zł. Na wydatki bieżące składają się wynagrodzenia i pochodne od nich, zaplanowane w kwocie 285 283 tys. zł, wzrost o kwotę 23 311 tys. zł, tj. o 8,9% oraz pozostałe wydatki bieżące, zaplanowane w kwocie 53 343 tys. zł, wzrost o kwotę 9480 tys. zł, tj. o 21,6%, wydatki majątkowe zaplanowano w wysokości 6647 tys. zł, spadek o kwotę 9765 tys. zł, tj. o 60,2%.

Jeżeli Wysoka Komisja pozwoli, omówię poszczególne grupy wydatków. Zacznę od spadków. Projekt budżetu na 2018 r. przewiduje znaczny spadek w grupie wydatków majątkowych. Jak państwo wiedzą, na wydatki majątkowe składają się wydatki i zakupy inwestycyjne klasyfikowane odpowiednio w § 6050, 6580 oraz 6060. Spadek dotyczy wydatków inwestycyjnych i wynika głównie z planowanego w bieżącym roku wykończenia znaczącej inwestycji, jaką jest przystosowanie obiektu na potrzeby siedziby Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach. Oddanie tego obiektu będzie kolejnym sukcesem prowadzonej od wielu lat polityki urzędu pozyskiwania siedzib na własność.

W 2018 r. największe pozycje w planie wydatków inwestycyjnych to przebudowa budynku oddziału OIP Gdańsk w Gdyni w kwocie 959 tys. zł oraz przebudowa pomieszczeń oddziału OIP Warszawa w Ostrołęce na kwotę 880 tys. zł. Głównym celem inwestycji jest przeniesienie oddziałów z siedmiu wynajmowanych do lepiej przystosowanych siedzib Skarbu Państwa, co w przyszłości wiąże się z obniżeniem kosztu najmu powierzchni biurowych.

W przedłożonym państwu materiale szczegółowo zaprezentowaliśmy inwestycje na mniejsze kwoty. Opisaliśmy również szczegółowo wydatki, zakupy inwestycyjne,

które w 2018 r. zaplanowaliśmy na poziomie trochę niższym niż w budżecie na rok 2017. Główne pozycje to zakupy informatyczne na kwotę 3289 tys. zł oraz samochodów na kwotę 980 tys. zł.

Przechodząc do grup wydatków, w których zaplanowaliśmy wzrost, zacznę od omówienia wynagrodzeń oraz pochodnych. Urząd zaplanował 8-procentowy wzrost z funduszu wynagrodzeń, który jednak nie oznacza 8% podwyżek. Na wzrost składa się przede wszystkim przewidywany wzrost prognozowanego, średniorocznego zatrudnienia w urzędzie do poziomu 2710,2 etatów, przy docelowym planie zatrudnienia w wysokości 2836 etatów. Wzrost zatrudnienia wynika z potrzeby sprostania nowym obowiązkom nałożonym w ostatnich latach na urząd, o których piszemy szerzej w uzasadnieniu ogólnym do projektu budżetu oraz w uzasadnieniu do zaplanowanego wzrostu funduszu wynagrodzeń. Nie było dotychczas roku, aby na nasz urząd nie nakładano nowych obowiązków w różnych ustawach. Realizacja wymaga wzmocnienia kadrowego, ale problemem sygnalizowanym przez urząd od wielu lat jest poziom wynagrodzeń. W projekcie budżetu uwzględniono 4% podwyżki dla pracowników inspekcji, jako że ostatnie 2 lata podwyżek, po 6 latach zamrożenia funduszu wynagrodzeń, nie rozwiązały problemu naboru właściwej kadry. Biorąc pod uwagę obecną sytuację na rynku pracy, możemy spodziewać się odpływu wysoko wykwalifikowanej kadry w związku z osiągnięciem przez 249 osób w 2018 r. uprawnień emerytalnych, zabezpieczono środki na wypłatę odpraw emerytalnych.

Szanowni państwo, Państwowa Inspekcja Pracy potrzebuje wykwalifikowanej i doświadczonej kadry. Złożoność zagadnień w urzędzie, ukonstytuowanie w przepisach funkcji inspektora pracy jako organu administracji publicznej, wydającego decyzje administracyjne i związaną z tym odpowiedzialność, wymusza pozyskiwanie właściwych fachowców do pracy w inspekcji. Oferowany przez urząd poziom wynagrodzeń znacznie utrudnia zatrudnienie optymalnych kandydatów np. magistrów inżynierów lub magistrów prawa z kilkuletnim doświadczeniem. Kolejnym kłopotem wzrostu budżetu PIP na 2018 r. jest zwiększenie pozostałych wydatków bieżących. Grupa obejmuje szerokorozumiane wydatki administracyjne, czynsze, remonty, zakupy usług komunikacyjnych, energii, materiałów wyposażenia, usług pocztowych i transportowych.

W grupie tej są także inne wydatki związane z bieżącą działalnością inspekcji oraz wydatki na podróże służbowe, szkolenia pracowników, odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, podatki i opłaty. Znajdują się tutaj również podatki urzędu na działalność prewencyjno-promocyjną, które oprócz omówienia, dodatkowo zaprezentowano w układzie tabelarycznym w załączniku nr 3. Wprowadzony w zeszłym roku załącznik ma na celu wyodrębnienie kwot planowanych na działalność prewencyjno-promocyjną, a następnie umożliwienie jego rozliczania i zaprezentowanie paniom i panom posłom. To pozwala na zachowanie transparentności budżetu urzędu od projektu, przez realizację, aż po jego rozliczenie.

Wzrost pozostałych wydatków bieżących wynika ze zmniejszenia projektu budżetu inspekcji w 2017 r. o kwotę 9147 tys. zł. Zaplanowane na 2018 r. kwoty wyrównują wielkość wydatków do poziomu niezbędnego dla sprawnego funkcjonowania urzędu i wypełniania jego zadań. Wydatki zostały szczegółowo opisane w naszym materiale. Obok dwóch podstawowych źródeł wzrostu wydatków inspekcji zostały także świadczenia na rzecz osób fizycznych. Wzrost tych wydatków wynika z konieczności wypłaty w 2018 r. ekwiwalentu za używanie odzieży własnej za okres drugiego półrocza 2017 r. i pierwszego półrocza 2018 r., podczas gdy w 2017 r., ze względu na brak środków, zostały wypłacone ekwiwalenty tylko za pierwsze półrocze 2017 r. Uspakajając państwa, dodam, że ekwiwalenty za drugie półrocze 2016 r. zostały wypłacone jeszcze w grudniu 2016 r. Powodem takiego postępowania było wspomniane znaczne ograniczenie budżetu inspekcji na rok 2017.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, na zakończenie wystąpienia zwracam się z prośbą o pozytywne zaopiniowanie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2018 r. W przypadku pytań pozostaję do dyspozycji wraz ze współpracownikami. Dziękuję.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, odnosząc się do przedstawionego projektu, planowane dochody inspekcji szacowane na ok. 1374 tys. zł stanowią ułamek w generalnej kwocie budżetu inspekcji. Ostrożność w ich szacowaniu jest ze wszech miar pożądana, zważywszy na fakt, że trudno przewidzieć wpływ nakładanych kar. Jest to zawsze obarczone dużą trudnością. Przechodząc do planu wydatków, który sięga 347 606 tys. zł, jest to planowany wzrost w stosunku do tegorocznego budżetu o 7,4%, natomiast uwzględniając inflację, realny wzrost budżetu wynosi ok. 5%. Powstaje pytanie, czy to wystarczy na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Specjalnie tak mówię, gdyż przed chwilą przy omawianiu budżetu Najwyższej Izbie Kontroli dużo czasu poświęciliśmy kwestii niezadawalającego poziomu wynagrodzeń i trudności w naborze wysoko wykwalifikowanej kadry. Podobne wątki pojawiły się w wystąpieniu pana inspektora w sposób tym bardziej oczywisty.

Jak słyszeliśmy, wczoraj podczas posiedzenia Rady Ochrony Pracy, poziom wynagrodzeń w obu instytucjach – NIK i PIP – na początku lat 90. był porównywalny. Przez kolejne lata nastąpiło drastyczne rozwarstwienie. Nie pamiętam dokładnie danych, porównywałem w zeszłym roku, ale różnica wynosi ok. 20–25%. Średnie wynagrodzenie w Państwowej Inspekcji Pracy jest o taki procent niższe niż w Najwyższej Izbie Kontroli. Po analizie mogę stwierdzić, że nie zawsze poziom wynagrodzeń jest wynikiem obiektywnych konieczności, ale w dużym stopniu zależy od polityki kierownictwa obu instytucji.

Dla mnie bardzo znamienny jest rok 2009, kiedy niespecjalnie przymuszane kierownictwo PIP zrezygnowało ze wzrostu wynagrodzeń, co powiększyło lukę wynagrodzeniową w stosunku do NIK. Używam tego przykładu podczas kolejnych dyskusji, również na posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych. Nie chciałbym bronić, a domagać się wzrostu budżetu, ale niestety w ostatnim czasie tylko działania defensywne, czyli obrona poziomu wynagrodzeń może być prowadzona z różnym skutkiem. Chcę zwrócić uwagę, że realny 5-procentowy wzrost niesie ze sobą 8-procentowy wzrost funduszu wynagrodzeń. Chcę z całą mocą podkreślić, że wzrost funduszu wynagrodzeń nie będzie konsumowany tylko przez podwyżkę płac (najwyżej w połowie), gdyż ma być ona w wysokości 4%, pozostałą resztę przeznaczono na przewidywalny wzrost poziomu zatrudnienia. Oznacza to, że wzrost wynagrodzeń wynika ze wzrostu zatrudnienia.

Chciałbym, aby powiodło się, zważywszy na trudności, które państwo mają. Kiedy porównuję dane, planowany poziom zatrudnienia jest o 126 osób mniejszy od docelowego. Jak rozumiem, planujecie ogólne zatrudnienie. Nie jest napisane, kiedy ma być osiągnięty docelowy poziom zatrudnienia, chociaż, jak się domyślam, przy corocznym dokładaniu nowych zadań i obowiązków dla PIP, budzących obecnie emocje, również społeczne, na pewno w przyszłym roku zadania PIP będą szczególne, jeśli ustawa wejdzie w życie i będzie kontrola ograniczeń handlu w niedzielę. Nowych zadań ciągle przybywa. Żeby temu sprostać, wzrost poziomu zatrudnienia jest celowy i konieczny.

Podsumowując, Najwyższa Izba Kontroli, w kolejnych raportach z badania wydatków i budżetu Państwowej Inspekcji Pracy, zawsze podkreśla dużą staranność i dbałość, troskę o grosz publiczny. Daje to podstawę do zwrócenia się do Wysokiej Komisji o pozytywne zaopiniowanie przedstawionego projektu budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Czy są pytania, uwagi? Dlaczego państwo planują niższe dochody z należności z grzywien nakładanych na pracodawców i kar pieniężnych?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Panie przewodniczący, ponieważ jest to pierwsza kontrola, jest ona bezsankcyjna. Inspektor pracy podczas pierwszej kontroli ma zadanie poprawić warunki pracy pracowników. W związku z tym liczba kontroli wynosi ponad 20 tys. Oprócz braku wpływu środków do budżetu poprawiają się warunki pracy. Stąd mamy zmniejszone wpływy, ale pojawiają się ostrzeżenia. W czasie pierwszej kontroli inspektor instruuje, doradza i mówi jak prowadzić zakład, żeby nie było naruszeń prawa pracy.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Zgadzam się, ale część pierwszych kontroli była w zeszłym roku i 2 lata temu.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

W zeszłym roku dopiero weszło w życie.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Jeśli nie ma innych uwag, przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Proponuję upoważnić pana posła Janusza Śniadka do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.